

**NR 148/2014**

---

**RANGA WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH  
I ZAINTERESOWANIE DECYZJAMI  
WŁADZ RÓŻNYCH SZCZEBLI**

---

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2014 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

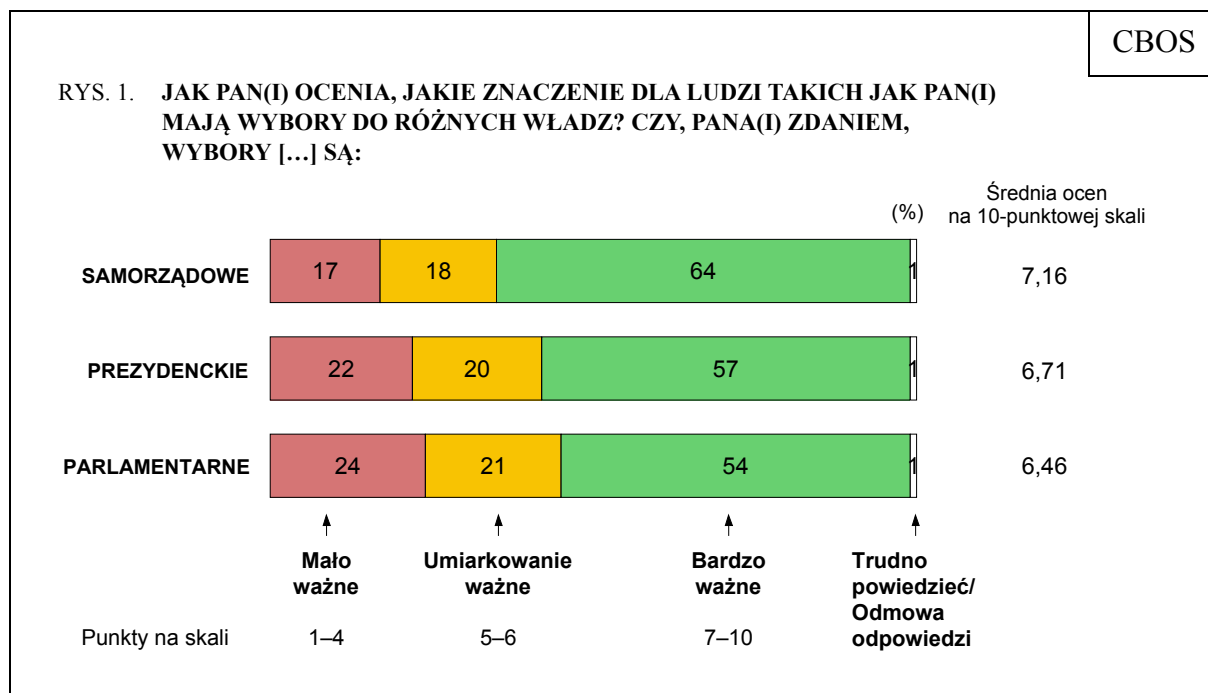
Szesnastego listopada odbędą się wybory władz samorządowych. W praktyce oznacza to przeprowadzenie równocześnie kilku głosowań w każdej jednostce samorządu terytorialnego. Polacy będą wybierać wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, radnych zasiadających w radach miast i gmin, radach powiatów i sejmikach województw, a mieszkańcy Warszawy – również radnych dzielnicowych.

W październikowym badaniu<sup>1</sup> zapytaliśmy Polaków o ocenę rangi poszczególnych wyborów oraz o zainteresowanie decyzjami władz różnych szczebli samorządu terytorialnego. Czy którąś z kart do głosowania w wyborach samorządowych wyborcy potraktują jako ważniejszą niż inne? Czy decyzje podejmowane przez władze gminne – opisywane często jako „najbliższe ludziom” – wzbudzają większe zainteresowanie obywateli niż te, które podejmują władze powiatu, województwa lub centralne? Czy Polacy znają z imienia i nazwiska swoich reprezentantów, kończących właśnie czteroletnią kadencję we władzach lokalnych i regionalnych?

Respondenci zostali poproszeni o ocenę znaczenia wyborów samorządowych, parlamentarnych oraz prezydenckich. Oceniając je posługiwali się skalą od 1 do 10, na której 1 oznaczało, że wybory „praktycznie nie mają znaczenia”, a 10 – że są „bardzo ważne”. Z uzyskanych deklaracji wynika, że te trzy typy wyborów mają dla badanych porównywalne znaczenie (rys. 1). W każdym przypadku więcej niż połowa Polaków uznaje dany typ wyborów za bardzo ważny (oceny od 7 do 10). Obecnie – w okresie poprzedzającym wybory samorządowe – właśnie wybory władz lokalnych i regionalnych uzyskały najwyższą średnią, największy też odsetek Polaków ocenia je najwyżej (64% przypisuje im oceny 7–10).

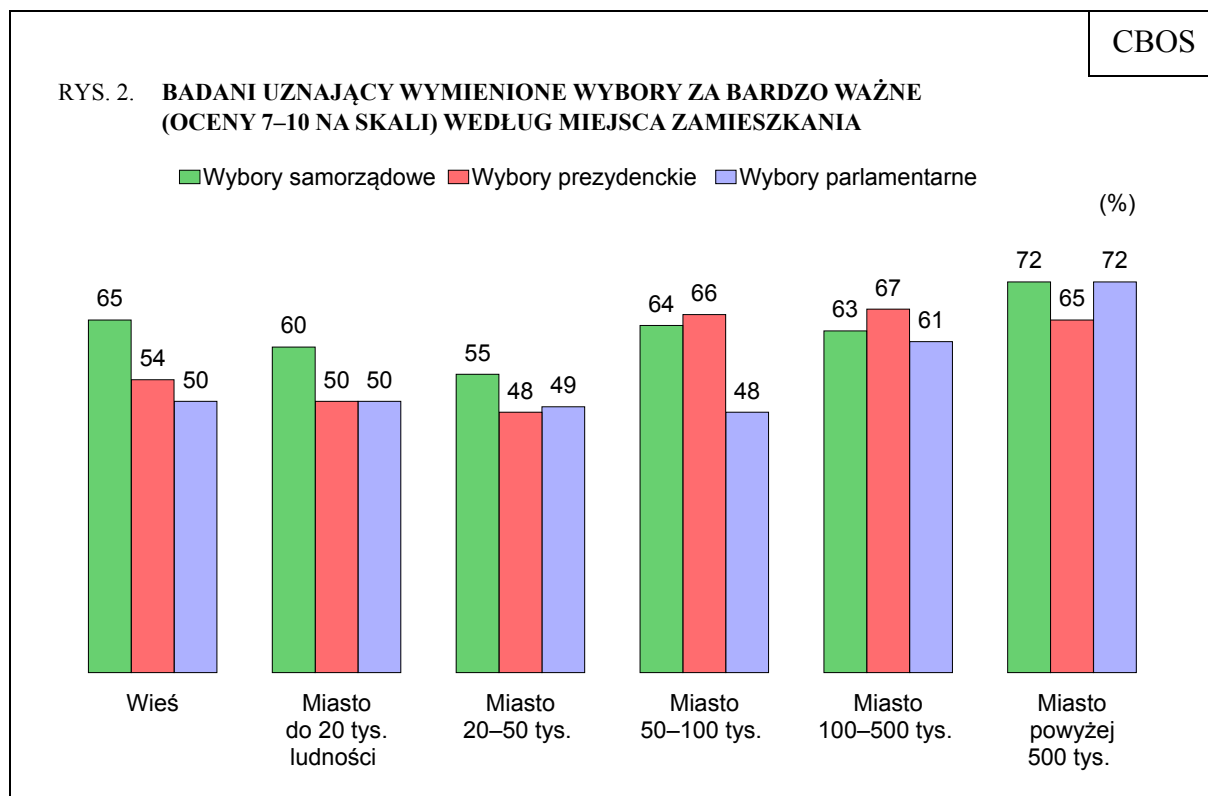
---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (293) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 9–15 października 2014 roku na liczącej 919 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.



Większe znaczenie wszystkim typom wyborów przypisują kobiety, badani o wyższych dochodach, wyższym poziomie wykształcenia oraz regularnie uczestniczący w praktykach religijnych. Interesujący jest także związek między znaczeniem przypisywanym poszczególnym wyborom a wielkością miejscowości, w której mieszkają respondenci (rys. 2). Generalnie, mieszkańcy większych miast skłonni są przypisywać większą wagę wszystkim rodzajom wyborów. Z kolei ci, którzy mieszkają na wsi, w małych i średnich miastach (do 50 tys. ludności) wyborom samorządowym przypisują wyraźnie większą wagę niż wyborom parlamentarnym i prezydenckim: 65% mieszkańców wsi uznaje wybory samorządowe za bardzo ważne, podczas gdy prezydenckie – 54%, a parlamentarne – 50%. Wybory władz ogólnokrajowych bardziej liczą się dla mieszkańców większych miast (prezydenckie – dla mieszkańców miast powyżej 50 tys. ludności, a parlamentarne – dla mieszkańców miast powyżej 100 tys. ludności).

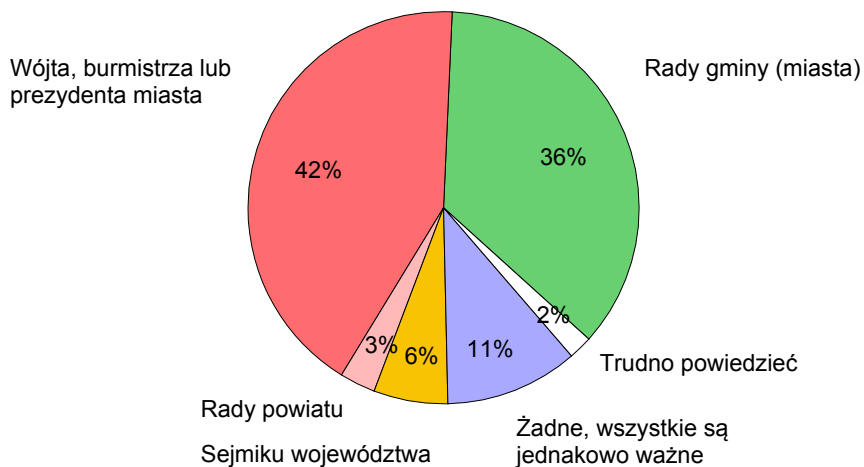
Wybory samorządowe mają zatem wyraźnie większe znaczenie dla osób mieszkających w mniejszych ośrodkach niż dla mieszkańców większych miast i metropolii. Wynik ten koresponduje z rozkładem frekwencji wyborczej w gminach różnej wielkości. Porównania wyników ostatnich wyborów pokazują, że w wyborach samorządowych najwyższa frekwencja była w małych gminach i zasadniczo spadała wraz ze wzrostem wielkości gminy (poza kilkunastoma największymi polskimi miastami), z kolei w wyborach parlamentarnych najwyższa frekwencja wyborcza była w największych miastach i malała wraz ze spadkiem wielkości gminy.



W październikowym badaniu pytaliśmy także o znaczenie wyborów do różnych organów samorządu terytorialnego, sprawujących władzę w gminie, powiecie i województwie. Badani mieli wskazać, które spośród przeprowadzanych równocześnie głosowań uznają za najważniejsze. Z oczywistych względów o wybory do rad powiatu nie pytaliśmy mieszkańców miast na prawach powiatu; ponadto ze względu na nietypowość ustroju stolicy w badaniu ogólnopolskim pominięte zostały wybory do rad dzielnic Warszawy.

Okazuje się, że dla Polaków najważniejsze są wybory władz gminnych: radnych oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Przypada na nie łącznie około 80% wskazań respondentów (rys. 3). Wybory radnych powiatowych oraz wojewódzkich – przeprowadzane w Polsce od 1998 roku – za najważniejsze w wyborach samorządowych uznaje tylko niewielka część badanych (3% i 6%). Zaledwie 11% ankietowanych traktuje wybory do organów samorządu terytorialnego różnych szczebli jako równorzędne.

RYS. 3. W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH WYBIERAMY JEDNOCZEŚNIE WŁADZE RÓŻNYCH SZCZEBLI. KTÓRE WYBORY SĄ, PANA(I) ZDANIEM, NAJWAŻNIEJSZE SPOŚRÓD NICH?

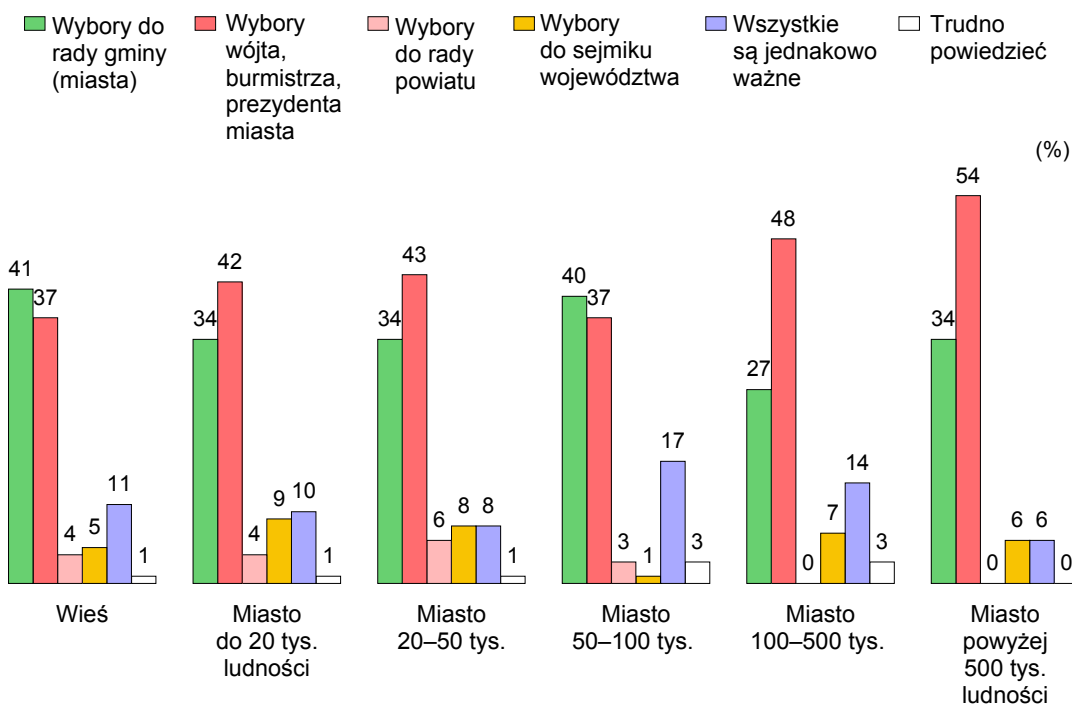


Respondenci z miast na prawach powiatu nieco inaczej niż mieszkańcy pozostałych miejscowości oceniają znaczenie wyborów organów uchwałodawczych i wykonawczych w gminach. W miastach na prawach powiatu wybory jednoosobowego organu wykonawczego (wójta, burmistrza lub prezydenta miasta) częściej są wskazywane jako najważniejsze w wyborach samorządowych (uważa tak 49% badanych z największych miast). W pozostałych miejscowościach porównywalne odsetki osób wskazywały na wybory lokalnych organów uchwałodawczych oraz na wybory organów wykonawczych. A zatem, choć rady miast na prawach powiatu mają większe kompetencje niż rady pozostałych gmin, to fakt ten nie przekłada się na ocenę ważności wyborów do tych organów. Wręcz przeciwnie – jako dużo ważniejsze wskazywane są bezpośrednie wybory prezydentów miast. To przekonanie można uznać za dowód „prezydencjalizacji” lokalnej polityki w największych miastach.

Tabela 1

W wyborach samorządowych wybieramy jednocześnie władze różnych szczebli. Które wybory są, Pana(i) zdaniem, najważniejsze spośród nich?	Odpowiedzi mieszkańców	
	miast na prawach powiatu (N=296)	pozostałych miejscowości (N=623)
	w procentach	
Rady gminy (miasta)	32	38
Wójt, burmistrza lub prezydenta miasta	49	39
Rady powiatu	-	5
Sejmiku województwa	6	6
Wszystkie są jednakowo ważne	11	11
Trudno powiedzieć	2	1

RYS. 4. RANGA WYBORÓW DO ORGANÓW RÓŻNYCH SZCZEBLI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO A WIELKOŚĆ MIEJSCOWOŚCI ZAMIESZKANIA



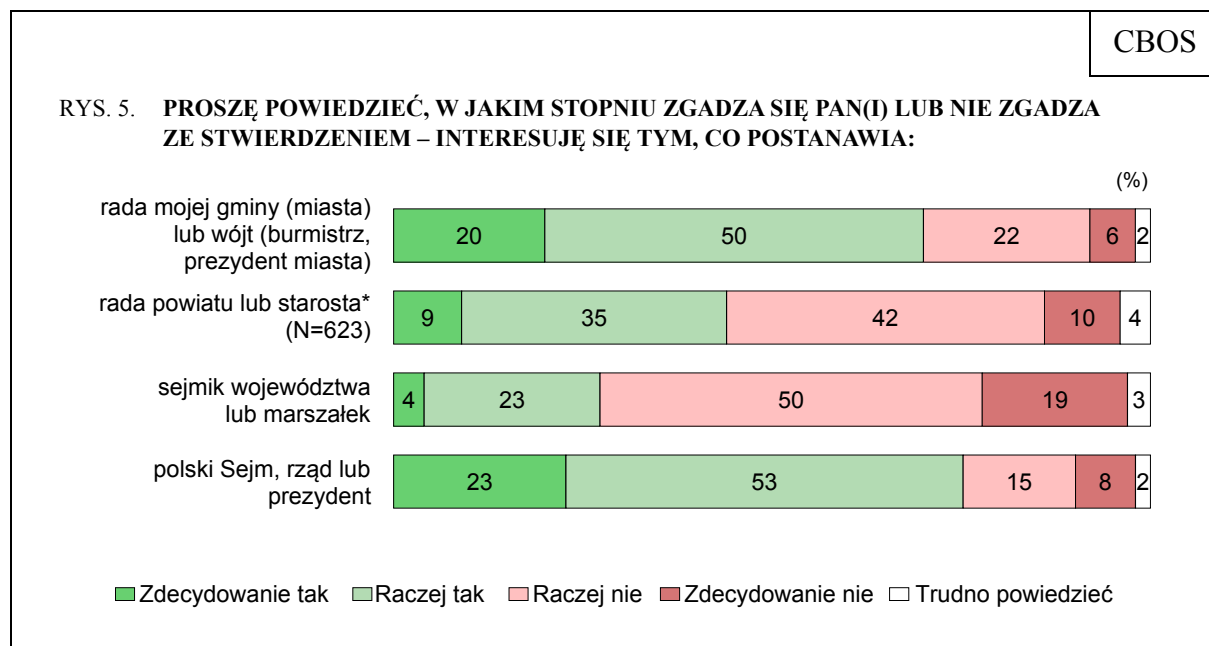
Zależność między postrzeganym znaczeniem wyborów do organów samorządu terytorialnego różnych szczebli a wielkością miejsca zamieszkania badanych przedstawiono na rys. 4. Przewaga rangi wyborów organów wykonawczych nad wyborami organów uchwałodawczych jest najwyraźniej widoczna w opiniach mieszkańców miast liczących powyżej 100 tys. ludności. Nieznaczną przewagę znaczenia wyborów do rad gmin nad wyborami wójtów, burmistrzów i prezydentów miast widać w ocenach mieszkańców wsi i miast liczących od 50 tys. do 100 tys. ludności. Wskazań na wybory rad powiatu i sejmików wojewódzkich jest na tyle mało, że zdecydowaną większość różnic między opiniami mieszkańców miejscowości różnej wielkości należy uznać za nieistotne.

Wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast za ważniejsze niż wybory do rad gmin częściej skłonni są uważać ludzie młodzi i w średnim wieku (od 18 do 45 lat). Tej zależności towarzyszy inna: im wyższy poziom wykształcenia badanych, tym częściej wskazują oni wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast jako najważniejsze w wyborach samorządowych. Wybory organów wykonawczych gmin za najważniejsze uznaje 30% badanych z wykształceniem podstawowym, 39% z zasadniczym zawodowym, 47% z wykształceniem średnim i 49% z wykształceniem wyższym. Dla porównania – wybory

rad gmin za najważniejsze uznaje 44% badanych z wykształceniem podstawowym, 30% z zasadniczym zawodowym, 36% ze średnim i 36% z wyższym (tabela aneksowa 1). Ponadto badani gorzej wykształceni generalnie częściej skłonni są uznawać wybory do organów samorządu terytorialnego różnych szczebli za równorzędne.

Ocena rangi poszczególnych wyborów jest zróżnicowana także w grupach zawodowych. Największa przewaga znaczenia wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nad wyborami rad miast i gmin widoczna jest w opiniach kadry kierowniczej, specjalistów oraz prywatnych przedsiębiorców. Przewagę znaczenia wyborów do rad miast i gmin nad wyborami wójtów, burmistrzów i prezydentów miast widać z kolei w ocenach rolników i personelu średniego szczebla. Badani określający swoje poglądy jako prawicowe częściej niż pozostali (identyfikujący się z lewicą, centrum i niepotrafiący ułożyć swojej orientacji politycznej na skali lewica-prawica) uznają wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów miast za najważniejsze w wyborach samorządowych (tabela aneksowa 1).

Zbliżające się wybory samorządowe są również dobrą okazją do zbadania poziomu zainteresowania Polaków decyzjami podejmowanymi na różnych szczeblach władzy. Zapytaliśmy respondentów, czy interesują się postanowieniami władz centralnych, regionalnych, powiatowych i gminnych.



\* Pytanie nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu



Największe zainteresowanie wzbudzają decyzje władz centralnych – zainteresowanie nimi deklaruje łącznie 76% badanych. W drugiej kolejności ankietowani interesują się postanowieniami władz gminnych, a więc podstawowego szczebla samorządu terytorialnego, utworzonego w 1990 roku (łącznie 70% deklaracji). Zainteresowanie decyzjami władz powiatowych deklaruje łącznie 44% badanych (mieszkających poza miastami na prawach powiatu), a decyzjami władz wojewódzkich – 27%. O ile więc władze partii politycznych i publicyści najbardziej zainteresowani są wynikami wyborów do sejmików wojewódzkich, ze względu na przypisywaną im „wartość sondażową” przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi, o tyle Polacy tym szczeblem władzy samorządowej interesują się w najmniejszym stopniu.

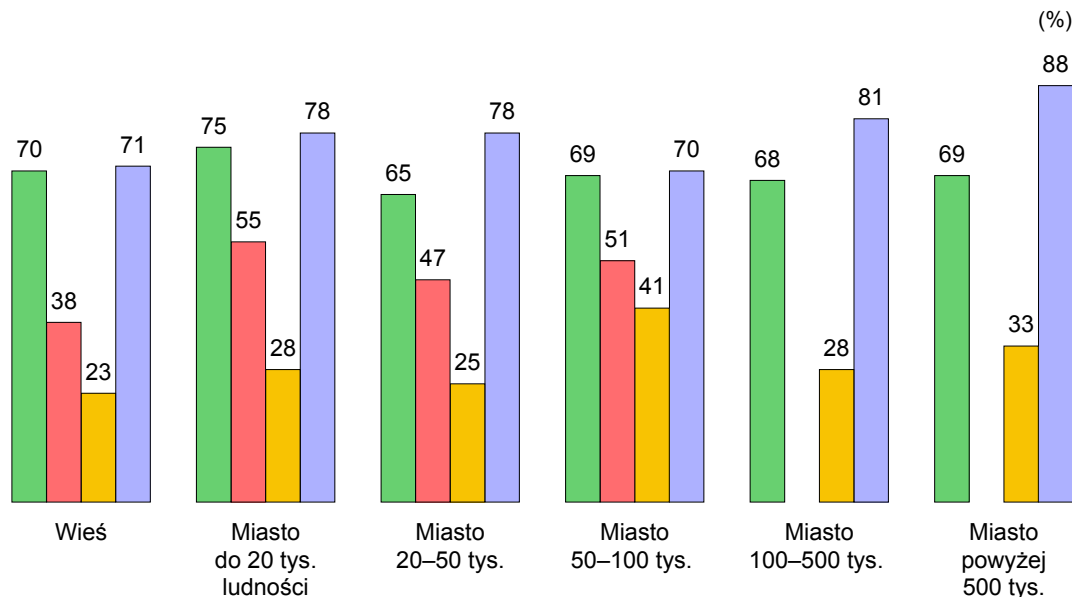
Podsumowując można powiedzieć, że dla Polaków najważniejsze są decyzje władz centralnych oraz władz lokalnych, podczas gdy pośrednie szczeble władzy cieszą się mniejszym zainteresowaniem. Wyniki te korespondują z prezentowanymi wcześniej ocenami znaczenia wyborów władz różnych szczebli samorządu terytorialnego.

Zainteresowanie decyzjami władz różnych szczebli zależy w pewnym stopniu od wielkości miejscowości, w której mieszkają respondenci, choć nie ma tu jednoznacznych kierunkowych prawidłowości (rys. 6). Nigdzie zainteresowanie decyzjami władz gminnych nie przewyższa zainteresowania decyzjami władz centralnych, choć na wsi i w miastach liczących od 50 tys. do 100 tys. ludności odsetki osób deklarujących takie zainteresowanie są porównywalne. Generalnie, w większych miastach więcej osób interesuje się decyzjami władz szczebla centralnego – w miastach powyżej 100 tys. ludności odsetek zainteresowanych tym, co postanawiają władze centralne, przekracza 80% i przewyższa zainteresowanie decyzjami władz miejskich o ponad 10 punktów procentowych. Co ciekawe, najwyższy poziom zainteresowania decyzjami władz samorządowych szczebla wojewódzkiego wykazują mieszkańcy miast liczących od 50 tys. do 100 tys. ludności. Wiele miast tej wielkości w wyniku reformy samorządowej z 1998 roku straciło status miast wojewódzkich. Z kolei decyzje władz powiatowych wzbudzają większe zainteresowanie wśród mieszkańców małych i średnich miast (spośród których wiele jest stolicami powiatów) niż mieszkańców wsi. W miastach decyzjami władz powiatowych interesuje się około połowy respondentów, a na wsi – nieco mniej niż 40% (tabele aneksowe 2–5).

RYS. 6. ZAINTERESOWANIE DECYZJAMI WŁADZ RÓŻNYCH SZCZEBLI A WIELKOŚĆ MIEJSCOWOŚCI ZAMIESZKANIA.

Interesuję się tym, co postanawia:

■ rada mojej gminy (miasta) lub wójt (burmistrz, prezydent miasta)    
 ■ rada powiatu lub starosta (N=623)    
 ■ sejmik województwa lub marszałek    
 ■ polski Sejm, rząd lub prezydent

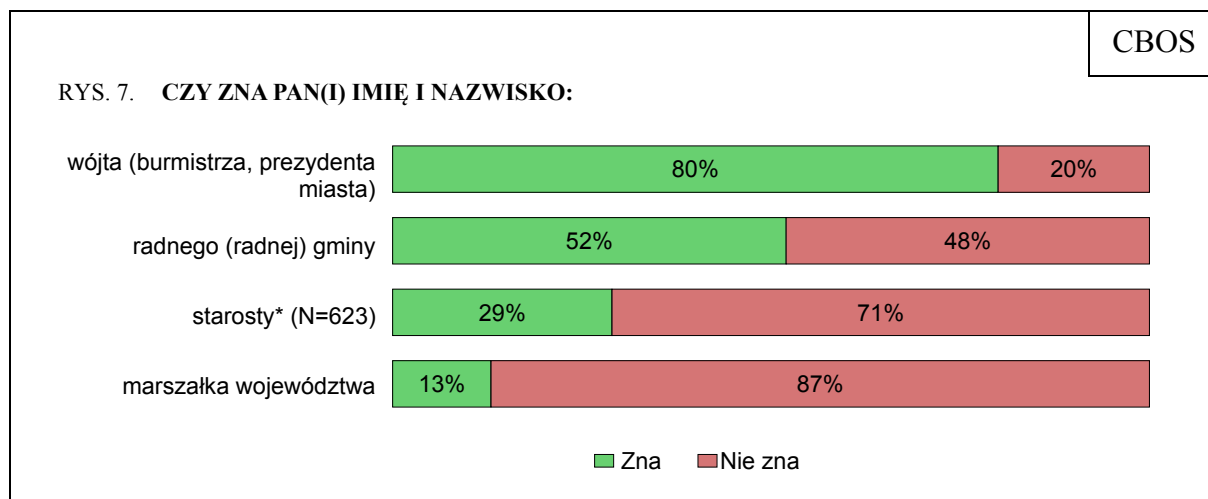


Zsumowane odsetki odpowiedzi „zdecydowanie tak” i „raczej tak” według miejsca zamieszkania badanych

Innym sposobem na zbadanie zainteresowania Polaków decyzjami władz różnych szczebli samorządu terytorialnego jest pytanie o znajomość nazwisk osób rządzących gminami, powiatami i województwami. W październikowym sondażu zapytaliśmy respondentów, czy znają imię i nazwisko swojego wójta (burmistrza lub prezydenta miasta), a w dalszej kolejności – przynajmniej jednego radnego (jednej radnej) gminy, starosty powiatu oraz marszałka województwa<sup>2</sup>.

Najbardziej znani są wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast – ośmiu na dziesięciu badanych wymieniło nazwisko osoby piastującej ten urząd. Nieco ponad połowa (52%) potrafiła wymienić nazwisko przynajmniej jednego radnego gminy, 29% respondentów zna nazwisko swojego starosty, a tylko 13% – marszałka województwa, w którym mieszka.

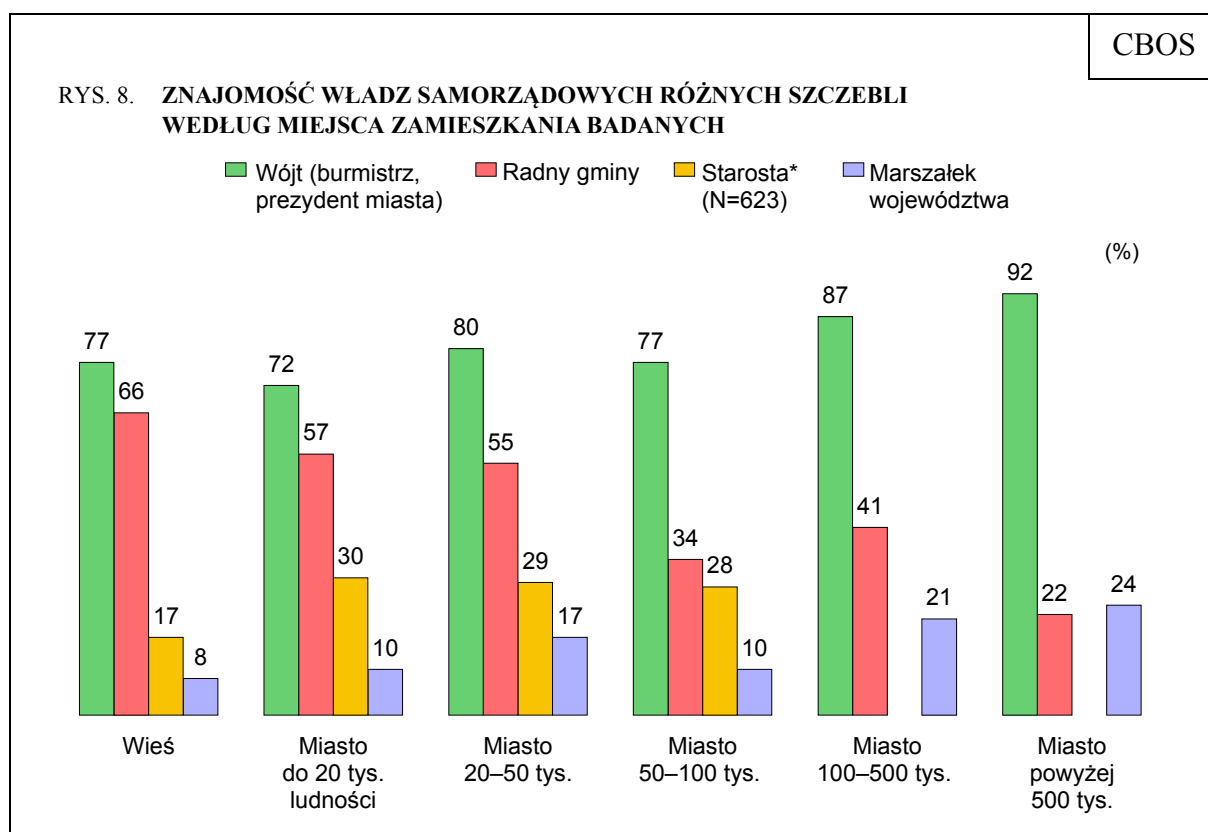
<sup>2</sup> Aby ograniczyć ilość fałszywych odpowiedzi twierdzących, ankieterzy prosili respondentów o podanie imion i nazwisk rządzących, których dotyczyło każde z pytań. Dla ułatwienia analiz każdą odpowiedź zawierającą przynajmniej nazwisko traktowano jako wskaźnik znajomości władz danego szczebla terytorialnego; sporadycznie mogły występować odpowiedzi niezgodne z faktami lub nazwiska w zmienionym brzmieniu. Pytanie o znajomość starosty powiatu nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu.



\* Pytanie nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu

Nazwiska swoich przedstawicieli we władzach samorządowych nieco częściej podają mężczyźni niż kobiety. Znajomość przedstawicieli w samorządzie jest też powiązana z poziomem wykształcenia. Przykładowo – nazwiska wójtów wymieniło 89% badanych z wyższym wykształceniem, 82% ze średnim, 76% z zasadniczym zawodowym i 71% z podstawowym. Najlepszą znajomością władz samorządowych wykazali się badani w wieku od 45 do 54 lat; młodsi od nich, podobnie jak starsi, rzadziej wymieniali nazwiska swoich przedstawicieli. Przykładowo – nazwisko przynajmniej jednego radnego gminy wymieniło 50% badanych w wieku 25–34 lata, 61% mających od 45 do 54 lat i 49% respondentów w wieku 65 lat i więcej.

Znajomość nazwisk przedstawicieli wybieranych w wyborach samorządowych zależy również od wielkości miejscowości, w której mieszkają badani (rys. 8). W przypadku władz gminnych wraz ze wzrostem wielkości miejscowości rośnie odsetek badanych znających nazwisko wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, a spada odsetek tych, którzy znają nazwisko przynajmniej jednego radnego (niewielkie odstępstwo od tych prawidłowości zauważalne jest wśród mieszkańców miast liczących od 50 tys. do 100 tys. ludności). Wśród badanych mieszkających w największych, ponadpółmilionowych miastach 92% wymieniło nazwisko prezydenta miasta, ale tylko 22% było w stanie wymienić nazwisko choćby jednego radnego. Znajomość nazwiska starosty nie jest zbyt rozpowszechniona – odsetek osób podających nazwisko starosty nie przekracza 30% (w najmniejszych miastach) i jest wyraźnie mniejszy wśród mieszkańców wsi (17%). Znajomość nazwiska marszałka województwa jest jeszcze mniej powszechna, ale powiązana z wielkością miejscowości – nazwisko marszałka wymieniło tylko 8% mieszkańców wsi i 24% mieszkańców miast liczących ponad 500 tys. ludności.



\* Pytanie nie było zadawane mieszkańcom miast na prawach powiatu



Wyniki październikowego badania pokazują, że Polacy nie postrzegają wyborów samorządowych jako „drugorzędnych” – ocena ich rangi jest porównywalna z wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi. Dla zdecydowanej większości respondentów najważniejsze w wyborach samorządowych są wybory władz gminnych. Wśród mieszkańców mniejszych miejscowości wybory radnych oraz wójtów i burmistrzów uzyskują porównywalne znaczenie; mieszkańcy większych miast częściej przypisują wyższą rangę bezpośrednim wyborom prezydentów miast.

Wybory do organów wyższych szczebli samorządu terytorialnego (rad powiatów i sejmików województw) cieszą się dużo mniejszym zainteresowaniem niż wybory władz gminnych. Podobnie rozkłada się deklarowane przez badanych zainteresowanie decyzjami podejmowanymi na różnych szczeblach władzy. Tylko decyzje podejmowane przez władze gminne wzbudzają zainteresowanie zbliżone do tego, jakie budzą decyzje władz centralnych. Zainteresowanie decyzjami władz powiatowych deklaruje 44% badanych, a wojewódzkich – 27%.

Polacy najczęściej twierdzą, że znają nazwiska swoich przedstawicieli na szczeblu gminnym. Więcej respondentów jest w stanie wymienić nazwisko wójta, burmistrza lub prezydenta miasta niż nazwisko radnego gminy – w większych miejscowościach ta różnica jest większa niż przeciętnie. Tylko 29% badanych zna nazwisko starosty powiatu, a 13% – marszałka województwa.

Opracował  
Adam GENDŹWILŁ